

**DZIŚ W NUMERZE:**

**Jabłonkowski Jarmark str. 3**

**Zaolzie od kuchni str. 4**

**Nie było łatwo str. 5**

**Puchar dla Lesznej Dolnej str. 8**

**WTOREK  
13 LIPCA 2004  
NR 80  
ROCZNIK LIX  
CENA 6 Kč**

tel.: 558 731 766  
faks: 558 740 044  
info@glosludu.cz



**NIEBAWEM ZABRZMI W LASKU MIEJSKIM „HO, HO, HO!”**

## Trzeba pamiętać o wszystkim

**JABŁONKÓW (db)** – Do tegorocznego Gorolskiego Święta pozostaje już niespełna miesiąc czasu. Komitet Organizacyjny imprezy, która odbędzie się 7 i 8 sierpnia, tradycyjnie już na zakończenie Tygodnia Kultury Beskidzkiej, „dopina na ostatni guzik” przygotowania programowe oraz organizacyjne.

– Nasze Święto cieszy się bardzo dobrym imieniem. Słowa uznania pod adresem „Gorola” padły ostatnio m.in. w Pradze z ust przedstawicieli organizacji „Folklorní sdružení”, którzy zajmują się folklorem i jego popularyzacją na co dzień. A pochwała ta dotyczyła m.in. niepowtarzalnej atmosfery imprezy, jakiej nie byłoby bez zaangażowania wszystkich kół PZKO, które prowadzą w Miejskim Lasku swoje stoiska – powiedział prezes MK PZKO w Jabłonkowie **Jan Rylko** na piątkowym spotkaniu organizacyjnym. Uczestnicy: przedstawiciele kół i innych organizacji, zostali poinformowani o zasadach i warunkach prowadzenia stoisk.

Organizatorzy szczególną uwagę zwracali na sprawy higieny (przechowywanie produktów, używanie jednorazowych naczyń itp.) oraz ochrony przeciwpożarowej. W tej ostatniej pojawiły się w minionych latach nowe, ostrzejsze przepisy, których nieprzestrzeganie na takich imprezach publicznych, jak Gorolski Święto, może być karane sankcjami rzędu setek tysięcy korun. Do podstawowych obowiązków należy m.in. posiadanie w każdym stoisku gaśnic (wodnej i na instalacje elektryczne), zachowanie odpowiedniej odległości grilla z otwartym ogniem od drewnianych budynków itd. Zabezpieczenia przeciwpożarowe oraz instalacje elektryczne będą we wszystkich stoiskach kontrolowane w piątek przed imprezą.

ciąg dalszy na str. 2

## Nowy przewodniczący

**TRZYNIEC (ga)** – Nowym przewodniczącym Komitetu do spraw mniejszości narodowych w Trzyniecu został wybrany na ostatnim posiedzeniu samorządu jeden z jego członków **Gustav Pilch**. Siedmiu członków trzynieckiego Komitetu reprezentuje pięć narodowości: polską, grecką, słowacką, romską i czeską. Na czele Komitetu stała dotychczas **Libuše Čarvašová**.

## Most głównie dla pieszych

**KARWINA DARKÓW (kor)** – W darkowskim uzdrowisku otwarto wczoraj odnowiony zabytkowy Most Bohaterów spod Sokolowa (zbudowany w 1925 r.). W odróżnieniu od lat minionych, będą z niego mogli obecnie korzystać wyłącznie piesi i rowerzyści.

Remont, który realizowała karwińska spółka akcyjna „Stavokomp”, rozpoczął się przed rokiem w lipcu. Doszło do odnowienia żelbetowej konstrukcji mostu, lamp oświetlenia publicznego, a przede wszystkim do podniesienia mostu o prawie 2 metry. Dzięki temu m.in. może on lepiej stawić opór powodziom – konstrukcja stoi powyżej poziomu tzw. stuletniej wody. Most nawiązuje też na nową uzdrowiskową promenadę.

Remont, który realizowała karwińska spółka akcyjna „Stavokomp”, rozpoczął się przed rokiem w lipcu. Doszło do odnowienia żelbetowej konstrukcji mostu, lamp oświetlenia publicznego, a przede wszystkim do podniesienia mostu o prawie 2 metry. Dzięki temu m.in. może on lepiej stawić opór powodziom – konstrukcja stoi powyżej poziomu tzw. stuletniej wody. Most nawiązuje też na nową uzdrowiskową promenadę.

Miasto zainwestowało w remont ok. 33 mln Kč.



Zabytek techniki – darkowski żelbetowy most przez Olzę Iłni nowością.

Fot. MAREK SANTARIUS

## Zamiast łąk lasy?

**LIGOTKA KAMERALNA (kor)** – Samorządowcy ze wsi pod Godulą martwią się o problemy z wykaszaniem łąk. Jak mówi wójt **Stanisław Ćmiel**, łąki zarastają nie tylko chwastami. Pojawiają się na nich także młode brzozy lub olchy. – Dzieje się tak zwłaszcza na gruntach wzdłuż dróg dojazdowych do gminy. Niektóre się zatem stać, że niedługo turystów przyjeżdżających do naszej wsi zamiast zielonych łąk i pól przy-

witają nowe, niewielkie wprawdzie, ale jednak lasy – stwierdza S. Ćmiel.

Gmina stara się sama troszczyć o wykaszanie łąk, co kosztuje ją co roku dziesiątki tysięcy korun, lub angażować do tego prywatne firmy. W wypadku, kiedy znany jest właściciel, sprawa jest prosta – można wobec niego zastosować sankcje. Ale cóż – sprawy własności nie wszędzie są uregulowane. – Są takie grunty, których właściciele mieszkają za granicą – w Polsce, a nawet w USA. I jak tu się z takim dogadać? W innych wypadkach nie do końca są załatwione sprawy spadkowe i wtedy też nie mamy się do kogo zwrócić – wyjaśnia wójt. – Chodzi zatem o problem bardzo złożony i musimy się nim zająć na najbliższych posiedzeniach samorządu.

Problem utrzymywania w porządku łąk i pól dotyczy nie tylko Ligotki, ale całego Podbeskidzia. Fot. CZESŁAW GAMROT

## Wypadki niepokoją

**REGION (r)** – Ruch polityczny „Coexistentia-Wspólnota” wystosował do Ministerstwa Przemysłu i Handlu Republiki Czeskiej list w sprawie rosnącej liczby wypadków przy pracy, zwłaszcza wypadków śmiertelnych w górnictwie. W tych dniach sekretarz rady wykonawczej ruchu **Tadeusz Toman** przekazał naszej gazecie odpowiedź ministra **Milana Urbana**.

W obszernym stanowisku stwierdza m.in., że również jest zaniepokojony rosnącą liczbą wypadków śmiertelnych przy wydobyciu węgla kamiennego. Ciąg dalszy na str. 2

## Będą nowe mieszkania

**MOSTY K. JABŁONKOWA (kor)** – Do końca roku jabłonkowska firma budowlana „Resa” zakończy rekonstrukcję dwóch pięter budynku byłej szkoły w Mostach Szańcach. Na parterze gmachu nadal będzie mieścić czeskie przedszkole, natomiast na pierwszym piętrze i częściowo poddaszu urządzają mieszkania dla gminy.

„GL” zastępca miejscowego wójta, **Alojzy Martynek**, w trakcie prac budynek otrzyma nowe okna i zostanie przykryty nowym dachem. Realizacja przedsięwzięcia kosztować będzie gminę 1,2 mln Kč. Z tego ponad połowę kosztów – 4,4 mln – pokryje dotacja z resortu rozwoju regionalnego, resztę zaś kredyt zaciągnięty u Czeskiej Kasy Oszczędności. – Na jego zakończenie będziemy mieli 10 lat – dodał A. Martynek.

## ŚRODKI FUNDUSZU SPÓJNOŚCI UE CZEKAJĄ

## Czysta woda, lepsze drogi

**OSTRAWA (mro)** – Rozbudowę oczyszczalni ścieków, budowę sieci kanalizacji oraz infrastruktury drogowej w województwie ma na celu program przygotowywany przez morawsko-śląski urząd wojewódzki, zakładający wykorzystanie środków Funduszu Spójności Unii Europejskiej na lata 2004-06.

Wczoraj w siedzibie urzędu doszło do spotkania kolejnej grupy naczelników gmin województwa. – Urząd opracował 15 ramowych projektów rozbudowania infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej i drogowej z wykorzystaniem środków unijnych – powiedział GL prowadzący spotkanie wicehetman **Zdzisław Wantuła**. – Staramy się przekonać władze gminne, iż kiedy się zrzęszą, mogą sięgnąć po większe środki – ponad 320 mln Kč. Takie właśnie sumy są osiągalne na jedną inwestycję w ramach Funduszu Spójności przygotowanym do finansowania dużych projektów.

Jak powiedział Z. Wantuła, cztery z planowanych projektów zostały wstępnie zaakceptowane przez władze województwa do realizacji. Jest między nimi program rewitalizacji Olzy realizowany przez agencję HRAT pod okiem stojącego na czele związku gmin nadolziańskich burmistrza Jabłonkowa Piotra Sagitariusa.

## LATEM GINĄ OWOCE I WARZYWA, ZIMĄ WYPOSAŻENIE ALTANEK

Ogródki działkowe stanowią nie tylko miejsce weekendowego wypoczynku. Wbrew woli właścicieli stają się dla złodziei źródłem łupów, dla bezdomnych – zwłaszcza zimą, kiedy stoją puste – darmową noclegownią.

Właściciele ogródków skarżą się, że giną z nich przede wszystkim narzędzia. Tak było ostatnio w kolonii działkowej „Na Sionie” w Hawierzowie Błędowicach. Nieznany dotąd sprawca włamał się tam do trzech altanek skąd ukradł m.in. elektryczną wiertarkę oraz elektryczny hebel, a także „kilka butelek alkoholu.

Sezon kradzieży w ogródkach działkowych trwa właściwie przez cały rok. Zimą i wiosną ginie przede wszystkim wyposażenie altanek,

## Złodziej w ogródku

latem i jesienią – wyhodowane przez właścicieli owoce i warzywa. Kradzieże nie omijają również klatek z żywym inwentarzem. Z komórek, jak ostatnio np. w Orłowej Łazach, znikają króliki i drób.

Nierządki na działkach funkcjonują zorganizowane grupy złożone głównie z bardzo młodych ludzi. Kradną właściwie wszystkie przedmioty. Czasem jednak złomiarze spełniają w ogródkach także rolę pożyteczną. Zabierają gromadzone przez zapobiegliwych działkowców stare wanny i inne rupiecie nieprzydatne już w mieszkaniach. – Właściwie to nie mam do ich o to pretensji – mówi karwiński działkowicz, **Roman T.** – Szkoda tylko, że przy okazji zabrali mi też słupki przygotowane na nowy płot.

Ciąg dalszy na str. 2

## Prognoza

**WTOREK** – Zachmurzenie umiarkowane do dużego, możliwy deszcz. Temperatura w dzień: 16–20 st. C., w nocy 12–6 st. C. W 1000 m ok. 11 st. C.  
**ŚRODA** – Bez większych zmian. Temperatura w dzień 17–21 st. C., w nocy 11–7 st. C.

ISSN 1212-4222



# TYDZIEŃ

5 - 11 VII 2004

■ W biurach jednego z banków w Zurychu 56-letni doradca finansowy postrzelił dwóch swoich przełożonych, po czym popełnił samobójstwo. Ranni zmarli w szpitalu.

■ W metropolii Etiopii, Addis Abemie, odbył się III summit Unii Afrykańskiej. Około 40 szefów państw i rządów krajów afrykańskich obradowało głównie o sytuacjach kryzysowych na kontynencie oraz o sprawach humanitarnych.

■ Prezydent Austrii, Thomas Klestil, został przewieziony na klinię w Wiedniu z powodu zatrzymania akcji serca i niewydolności oddechowej. Pomimo wysiłków zespołu lekarzy po kilku dniach zmarł.

■ Rząd iracki przyjął ustawę, na podstawie której gabinet walczyć będzie z terroryzmem.

■ W Beit Hannu w Strefie Gazy w strzelaninie między palestyńskimi bojownikami a siłami izraelskimi zginęło dziesięciu Palestyńczyków. Ciężko ranny został też oficer izraelski.

■ Królowa brytyjska, Elżbieta II, otworzyła uroczystości w londyńskim Hyde Parku fontannę - pomnik księżny Diany.

■ Na Słowacji od pewnego czasu poważnym problemem jest kupienie masła. Słowaccy producenci mleka eksportują bowiem niemal całą produkcję do krajów Unii Europejskiej, gdzie mogą uzyskać znacznie wyższe ceny, aniżeli na rynku krajowym.

■ Zaostrzyła się sytuacja w gruzińskiej prowincji Południowa Osetia, mającej tendencję separatystyczną. Siły południowoosetkie zatrzymały kilkudziesięciu gruzińskich żołnierzy, a na granicach pomiędzy Osetią a Gruzją dochodzi do sporadycznej wymiany strzałów.

■ Marian Bieleś zrezygnował z mandatu poselskiego. W Izbie Poselskiej miałby go zastąpić członek US-DEU, Zdeněk Kořistka.

■ Chiny oraz Bangladesz nawiedziły katastrofalne powodzie. Jest już kilkaset ofiar w ludziach.

■ Komornicy zamrozili w bankach kluczowe konta bankrutującego rosyjskiego giganta naftowego Jukos.

■ Komisja ds. wywiadu Senatu USA skrytykowała CIA i inne agencje wywiadowcze za błędne ustalenia na temat broni masowego rażenia w Iraku.

■ Podczas próby zgwałcenia 23-letniej rosyjskiej studentki w Pradze napastnik został przez niedoświadczoną ofiarę ugodzony małym kieszonkowym nożem w serce. Mężczyzna rzucił się do ucieczki, jednakże w kilka minut później, niedaleko miejsca napadu, zmarł.

■ Międzynarodowy Trybunał Sądowy w Hadze określił budowę muru oddzielającego Zachodni Brzeg Jordanu od Izraela za urągający zasadom prawa międzynarodowego i zażądał jego wyburzenia. Premier Izraela oświadczył, że jego kraj nie podporządkuje się tej decyzji.

■ W Moskwie został zamordowany amerykański dziennikarz Paul Klebnikov, redaktor naczelny rosyjskiej wersji czasopisma „Forbes”.

■ Roman Polański otrzymał w Karłowych Warach nagrodę Kryształowego Globusa za wkład w rozwój światowej kinematografii. Reżyser odebrał ją podczas wieczoru galowego zamykającego Międzynarodowy Festiwal Filmowy.

■ Jedna osoba zginęła w wyniku silnej eksplozji, która wstrząsnęła dworcem autobusowym w stolicy Izraela, Tel Awiwie. Rannych zostało co najmniej 20 osób.

■ Co najmniej 10 osób zginęło w marokańskim mieście Casablanca. Na targowisko pełne ludzi spadł słup wysokiego napięcia.

■ Z udziałem przedstawicieli 160 krajów rozpoczęła się w Bangkoku XV Międzynarodowa Konferencja poświęcona walce z AIDS, pandemią, która pochłonęła od chwili pojawienia się w 1980 roku 20 mln śmiertelnych ofiar.  
(M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



W amfiteatrze w Łonnej Dolnej odbyła się w ub. weekend 12. edycja festiwalu muzyki folk i country „Na pograniczu”. Złotym gwiazdkiem programu był sobotni występ Jaromira Novacity. Na scenie pojawiło się także kilka zespołów z zagranicy. W tym roku organizatorzy zaprosili dwie kapela z Polski. Program sobotni zamknął grający muzykę celtycką „Stonehenge”. Drugim polskim zespołem były „Turnioki” (na zdjęciu). Górsko-rockowa kapela została nagrodzona przez zachwyconą widownię gromkimi brawami.  
Fot. ROMAN BASELIDES

## Zastrzyk inwestycyjny Na Kozubową dopiero 1 sierpnia

OSTRAWA (mro) - Samorząd Ostrowy na swoim ostatnim posiedzeniu zdecydował o udzieleniu 6,5 mln dotacji na dalszą rekonstrukcję śląskoostrawskiego zamku. Środki przekazane zostaną na zamek za pośrednictwem spółki Ostrawskie Wystawy.

Kwota ta umożliwi zachowanie ciągłości prac budowlano-remontowych na zamku. Dotychczas otwarto dla zwiedzających zachowane wnętrza, częściowo uporządkowano wieżę zamkową, dziedzińiec i tzw. część hotelową. Nowy zastrzyk finansowy będzie przeznaczony na zadanie części pałacowej, wybudowanie punktu widokowego, schodów i balustrad. W części wewnątrz

zostaną wykonane stylowe tynki, a oprócz tego zaplanowano wybudowanie zaplecza socjalnego dla turystów. Całość prac na Śląskoostrawskim zamku przeprowadzana jest pod okiem ostrawskich konserwatorów zabytków.

## Wypadki niepokoją

Dokończenie ze str. 1

Podaje, że ich liczba wzrosła w ub. r. w porównaniu z 2002 r. o 55%, a w pierwszej połowie br. odnotowano ich już 10. Urban zapewnia, że problematyka BHP jest jednym z priorytetów rządu, który w związku z rosnącą liczbą wstrząsów górotwórczych (główną przyczyną wypadków w Zagłębiu Karwińskim) przygotował nowe rozporządzenie.

Minister nie zgodził się jednak z opinią Ruchu o niedostatecznej kontroli. Podał, że rejonowe urzędy górnicze wykonują inspekcje w formie kontrol kompleksowych. W 2003 r. odbyło się 7 536 takich kontrol. Na ich podstawie praca na 182 stanowiskach została zatrzymana, a za naruszenie przepisów BHP udzielono mandaty w łącznej wysokości 5 398 tys. Kc.

## W sierpniu na nowe boiska

PIOSECZNA (kor) - Podczas wakacji pioseczanie ostro zabrali się do roboty. Trwa nie tylko remont kuchni i stołówki szkolnej, ale również prace nad rekonstrukcją boiska szkoły, które zamieni się w plac zabaw dla dzieci. Tuż obok powstaje nowe boisko do piłki nożnej, a na placu przy Domu Kultury boisko do koszykówki, siatkówki czy popularnego w całej RC „nohejbalu”.

- Gminne miejsca do uprawiania sportu powinny być gotowe do 15 sierpnia, nic więc dziwnego, że większość

członków samorządu, tak jak i ja, nie myśli w tym roku o żadnym urlopie - mówi wójt Jan Krzok.

Nowe boiska „ochrzczone” zostaną jeszcze podczas wakacji. W ostatnią sobotę sierpnia - 28. 8. - samorząd zorganizuje czwartą edycję imprezy zwanej Sasieczki. Dzień. W programie będą m.in. turniej w piłce nożnej między pioseczańskimi „dworami”, gry i zabawy dla dzieci, występy orkiestry dętej „Jablunkovanka”, zespołu „Błań” oraz młodzieżowego kabaretu z Brna.

## Kawki

### Straszą dniem i nocą

Na Letnim Festiwalu Grozy w Toruniu przyznawane są również antynagrody - dyby. Ich odbiorcami są osoby, zjawiska bądź wydarzenia, które najbardziej przeraziły Polaków w minionym roku. Zaproszenie do zgłaszania nominacji przyjęło kilkadziesiąt satyryków, rysowników, kabareciarzy, aktorów, muzyków, postaci showbiznesu i dziennikarzy z całej Polski. W kategorii „Najstraszniejszy polityk” „zwyńczył” lider Samoobrony Andrzej Lepper, „Najstraszniejszą postacią” został był minister zdrowia Mariusz Lapiński. „Najstraszniejszym wydarzeniem” stała się propozycja zorganizowania Renacie Beger z Samoobrony „rozbitanej” sesji dla Playboya. W kategorii „Najstraszniejszy film” „zwyńczyła” „Stara baśń” Jerzego Hoffmana, a w kategorii „Najstraszniejsza piosenka” „Keine Grenzen”

zespołu Ich Troje. „Najstraszniejszym show telewizyjnym” był „Bar” w Polsce, „Najstraszniejszą aktorką” została Izabella Trojanowska. „Najstraszniejszą postacią showbiznesu” wybrano Michała Wiśniewskiego.

Nikt z wyróżnionych nie pojawił się, by odebrać trofeum. Organizatorzy imprezy podkreślali, że nazwa antynagrody świadomie nawiązuje do średniowiecznego narzędzia tortur, gdyż chodzi tu o wskazanie osób lub instytucji, „które naprawdę przeraziły Polaków swoją działalnością w poprzedzającym festiwalu roku”.

### Milionerem z przypadku

Mieszkaniec zachodniej Ukrainy dwa razy w ciągu 9 miesięcy zdobył główną wygraną w super lotto, wygrywając łącznie 5 mln hrywien (948 tys. dolarów). Mężczyzna z rejonu Czerniowiec, którego nazwiska nie podano, wytypował ostatnio poprawnie 8 cyfr i wygrał 3,5 mln hrywien

## POWSTANIE ATLAS POLONII ŚWIATA

# Od średniowiecza po współczesność

„Z Polski my Ród” - to nazwa Atlasu Polonii Świata, który jest właśnie przygotowywany w Ośrodku Badań i Studiów Polonijnych na Uniwersytecie Szczecińskim pod kierownictwem prof. dr. Wiesława Wróblewskiego. Przewiduje się, iż na półkach polskich księgarń pojawi się za dwa lata.

Jak poinformował „GL” Leszek Wątróbski, sekretarz Rady Programowej Ośrodka, atlas na 50 mapach i w 10 działach oraz w ich opisach obejmuje wychodźstwo polskie od czasów średniowiecza po współczesność (materiałna i duchowa obecność Polaków w średniowiecznej Euro-

pie, migracja po upadku I Rzeczypospolitej, emigracja po powstań narodowych XIX w., przymusowe przesiedlenia w XIX w., stan po I wojnie światowej, migracja II Rzeczypospolitej, drogi polskie podczas II wojny światowej, emigracja po 1945 r., współczesna Polonia oraz duszpasterstwo).

Atlas (posiadający opisy także po angielsku, niemiecku, hiszpańsku i rosyjsku) zawierać będzie także bibliografię najważniejszych postaci Polonii, fotokopie dokumentów i fotografie pamiątek narodowych oraz organizacyjnych.

Jak podkreśla L. Wątróbski, Ośrodek zaprasza wszystkich chętnych do współtworzenia Atlasu i nadsyłania danych. Szczegóły pod adresem: [leszek.watrowski@univ.szczecin.pl](mailto:leszek.watrowski@univ.szczecin.pl), tel./fax 0048-9-4441150. (mro)

## Trzeba pamiętać...

Dokończenie ze str. 1

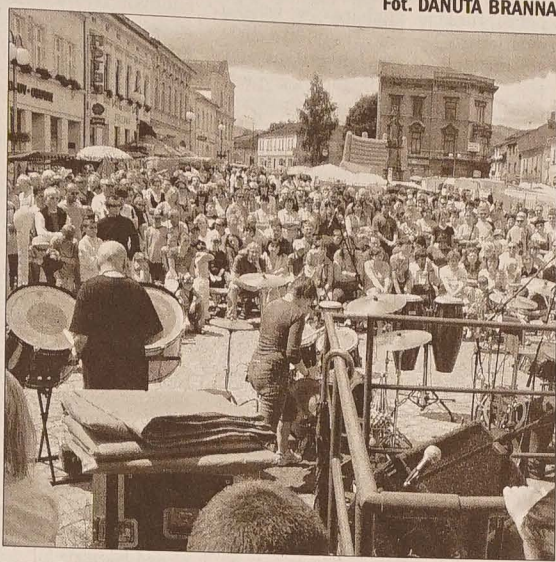
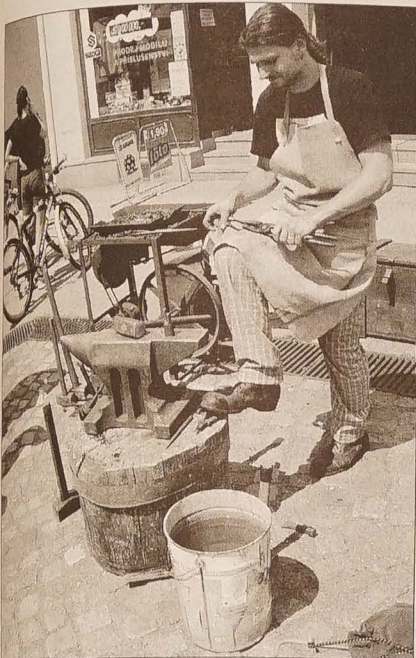
- Niepisana tradycja nakazuje nam, by co dwa lata zaprezentować na „Gorolu” wszystkie nasze założone zespoły - rozpoczął drugą część spotkania Tadeusz Filipczyk, odpowiedzialny w Komitecie Organizacyjnym Święta za sprawy programowe. - W sobotę wystąpią zespoły: „Lipka”, „Torka”, „Łączka” i „Trybnik (występ „Skotniczek” jest na razie niepewny), a w niedzielę „Sasieczka”, „Kamraci”, „Skotnica”, „Bystrzyca”, „Olza”, „Oldrzychowice” czy „Górołę” z Mostów. Nie może zabraknąć miejscowego chóru „Gorol”, najwiejszej „Melodii” i mosteckiej „Przełęczy”, a także „Zaolzia” małego „Zaolzioczka”. Gośćmi będą natomiast m.in. zespoły z Portugali i - po raz pierwszy w historii imprezy - z Izraela.

Dodajmy, że w ramach Gorolskiego Święta przebiegną już tradycyjnie Rajd o Kyrpce Macieja, Bieg o Dzwon Mleka, mecz piłkarski „Orbita Zaolzia”, a także specjalne wytyczenie Kawiarenki pod Pegazem.



## Jablunkowski Jarmark 2004

Fot. DANUTA BRANNA



Jablunkowski Jarmark zapelniał Rynek Mariacki i przylegającą do niego uliczkę, a w najbliższym czasie w ofercie imprez turystycznych będzie w Chorwacji, z kolei na Słowacji (500 tys.), w Grecji (410 tys.), we Włoszech (360 tys.) oraz w Hiszpanii (260 tys.). Prawie 30 proc. wyjeżdżających skorzystało dotychczas z oferty tych biur podróży, które przyjmują zapłatę za pobyt w górach lub nad morzem na raty. Należą do nich m.in. Čedok oraz Fischer.

## NAJWIĘKSZYMI POPYTEM CIĘSĄ SIĘ CHORWACJA, SŁOWACJA I GRECJA

### Nad morzem, czy pod gruszą?

Z badań przeprowadzonych przez agencję Mag Consulting wynika, iż na urlop – w kraju i za granicą – wyjedzie ok. 3,7 mln osób. Najwięcej, bo milion turystów, wypocząć będzie w Chorwacji, z kolei na Słowacji (500 tys.), w Grecji (410 tys.), we Włoszech (360 tys.) oraz w Hiszpanii (260 tys.). Prawie 30 proc. wyjeżdżających skorzystało dotychczas z oferty tych biur podróży, które przyjmują zapłatę za pobyt w górach lub nad morzem na raty. Należą do nich m.in. Čedok oraz Fischer.

Liczba osób, które w tym roku zdecydowały się odwiedzić Polskę, nie jest aż tak wielka, ale i w tym kraju są miejscowości, do których chętnie wyjeżdżają mieszkańcy RC. Pobyt nad Bałtykiem nie cieszą się takim popytem, jak jeszcze kilkanaście lat temu. Ci, którzy chcą się pluskać w morzu lub opalić się na czekoladkę, wybierają cieplejsze kraje. Wyjeżdżający do Polski turyści wybierają natomiast wycieczki poznawcze i zwiedzają np. Warszawę, Wrocław, Kraków...

Wiele osób wcale nie wyjedzie na urlop. Pozostając w domu wolny czas

przeznaczamy często na „aktywny wypoczynek” remontując mieszkanie, pracując w ogródku czy na działce, robiąc przetwory na zimę. Połowa z nas, jak wynika z badań, ma wreszcie czas na rozmowy z rodziną i zalegle prace domowe. Co trzeci osoba odwiedza lub zaprasza w tym czasie znajomych.

W wolne dni staramy się też nadrobić zaległości w spaniu, coś przeczytać, wybrać się na spacer. Młodzi intensywniej żyją życiem towarzyskim, chodzą do kin i na dyskoteki. Mężczyźni poświęcają też swój wolny czas na zajmowanie się... samochodami. Jeśli już wypoczywamy aktywnie, to jest to najczęściej jazda na rowerze i piesze wędrówki.

Z ankiety wynika, że na wakacje nie wyjeżdżają ci, których na to nie stać, ale także ludzie zamożni – zwłaszcza przedstawiciele wolnych zawodów i właściciele prywatnych firm. Jedni obawiają się utraty zarobków, inni wypadnięcia z rynku.

Są i tacy, dla których praca stała się ważniejsza od życia rodzinnego.

WANDA KULA

## Czerwcową mapą bezrobocia

KARWINA (wak) – Czerwiec był kolejnym miesiącem, w którym liczba osób przychodzących się zarejestrować w urzędach pracy w powiatach karwińskim oraz frydecko-misteckim trochę zmalała. Przyczynił się do tego oferty pracodawców poszukujących robotników do sezonowych prac. Szanse otrzymały więc również osoby z najniższym wykształceniem, które – poza sezonem – tworzą najliczniejszą grupę bezrobotnych.

W całym powiecie karwińskim najwięcej osób bez pracy jest zarejestrowanych w Hawierzowie – 9229 (19,62 proc. stopa bezrobocia) i Karwinie – 8004 (21,77 proc.), z kolei w Orłowej – 5131 (21,55 proc.), Cz. Cieszyń – 2521 (19,16 proc.) i Boguminiu – 2570 (17,10 proc.). Ogółem w b. powiecie karwińskim było pod koniec czerwca br.

27 755 osób bez pracy (20,17 proc.).

W powiecie frydecko-misteckim w rejestrze UP było w I półroczu br. 16 358 osób (14,81 proc. stopa bezrobocia), z tego 5605 bezrobotnych w regionie trzynieckim.

W czerwcu, w powiecie frydecko-misteckim, pracę mogli znaleźć – poza robotnikami pomocniczymi na budowach – m.in. kelnerzy i kucharze, kowal, ślusarz, grafik, mechanik samochodowy, a także sekretarka.

\* \* \*

W filiach karwińskiego Urzędu Pracy w Hawierzowie, Orłowej, Czeskim Cieszyń oraz Boguminiu będą petencje w sprawach zasiłków będą zależani codziennie. W poniedziałek i środę mogą przyjść do godziny 17.00, we wtorek i czwartek do 14.00, zaś w piątek tylko do 13.00. (mro)

## Pomoże ankieta?

PRAGA (kor) – Poprawa sytuacji mieszkających w RC obywateli innych państw, w tym również Polski, jest jednym z celów projektu, jaki na zlecenie Ministerstwa Pracy i Spraw Społecznych RC przygotowała praska agencja „Ivan Gabal Analysis & Consulting”, zajmująca się analizami socjologicznymi, politycznymi i komunikacyjnymi. Na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród obywateli na terenie RC zostanie opracowany materiał, który powinien być podstawą m.in. do wprowadzenia konkretnych zmian w czeskim prawodawstwie.

Wszelkie informacje na temat pro-

jektu, a także kwestionariusze ankiety można zdobyć pod adresem [open-czech@gac.ok.cz](mailto:open-czech@gac.ok.cz) lub nr. tel. 608 560 503. Informacje znajdują się też na stronach internetowych: [http://www.gac.cz/files/igac/act\\_cz.htm](http://www.gac.cz/files/igac/act_cz.htm).

Wypełnione kwestionariusze (agencja zapewni pełną dyskrecję, odpowiedzi nie zostaną opublikowane i będą służyć tylko przygotowaniu wspomnianego materiału) należy przesłać do agencji do 19 lipca br. – pod adres poczty elektronicznej, ewentualnie faksem (224 316 632) lub pocztą (adres: Ivan Gabal Analysis & Consulting, Na Baštie sv. Jiří 9, 160 00 Praha 6).

## Oldboya

Wypłynęła „Alternativa plus” (1-2/2004), zaistniała zatem dla mnie nowa okazja przewertowania, że tak powiem, polki czesko-polskiego pogranicza. To ona właśnie, w przypadku kolejnych „Alternativ”, zaczęła nas tutaj napawać nadzieją. Europa kulturalna po dniu 1 maja br. nie szaleje, a kontynuuje. Pamiętam, jak w młodszych frapowały nas treści wzajemnościowe, pomijające różnego rodzaju namietności polityczne i nacjonalistyczne na rzecz słowiańskiego współdziałania. Przed niedawno siedziliśmy w jablunkowskiej kawiarni zapodźnianej gdzieś Pegasusa z doc. dr. Fr. Všetická z Olomuńca i odtąd sięgam po jego pracę „Komenský básník” (Collegium lucis 1992), rzecząc „nieprzetłumaczalną” na polski; przeglądam też numery brneńskiego „Hosta”; obomuniecki entuzjasta zawsze, przyjeżdżając mni Otze, przywozi co nieco do czytania i pozostaje tak wierny swemu nieprzekładowemu i zacnemu polonistycznemu „Alternativa plus” zaś to w jakims sensie upór grupy podobnych optymistów twórczych, rady reakcyjnej, którą stanowią: Drahoš, Petr Všetická (inicyjator pisma), Všetická, Karel Komárek, Jindřich Zogata, Ivo Pospíšil, Jan Drozd

## FELIETON WŁADYSŁAWA SIKORY

i Pavel Šopák. Pismo pojawia się dzięki księgarni nakładowej Tilia w Szonowie pod Ostrawą w tamtejszej drukarni O. Haroka, wspiera je przy tym ostrawskie Towarzystwo Leopolda Vrli.

Cóż, nikt dzisiaj nie rozpieszca tzw. sfer kultury. Czy wobec tego Europa (EU) zadziwia nas i zaskakuje? Niekoniecznie, skoro to ona przecież krzepiła i cučila wtenczas naród pod zadaszeniami socrealizmu; dla

## Europa nie odchodzi

mnie zwłaszcza lata 60. pełne były inspiracji rozbudzania, otrząsania się ze złych zadrzeń. Drogami lektur. Nierozpieszczani, trwamy w swej indywidualnej i grupowej Europie, bo ponoć wszystko do czasu!

Ostatni numer „Alternativy plus” zdaje się porządkować północnomorawo-śląskie środowisko twórcze. Zamyka np. spór wywołany przez publikację dziewięćdziesięcioletniego Jana Drozda, „Autoři Slezských písní” (Petra Bezrucza). W ogóle skomponowano numer wokół okazyjnych wątków, takich jak kilka jubileuszy życiowych w środowisku lub kontynuowanie zadzierzgniętych więzów, polskich i słowackich. Jest więc sporo materiałów o 70. urodzi-

nach Svatoslava Boehma, m.in. z Ovčákem, Ruskiem i Bieleckim uczestniku Klubu Konkretystów z lat 60. Znany z rysunków przemysłowego pejzażu ostrawskiego i karwińskiego, zajął się obecnie reliefem graficznym, od lat zaś opracowuje publikacje; moje „Lato”, przypomnę, dzięki jego opracowaniu graficznemu znalazło się w drugiej połowie lat 60. na europejskiej wystawie „Pięknej książki” w Wiedniu. Klub wtenczas nie odbiegał zbytby od plastycznych tendencji w SLA (Tadeusz Berger, Liberta, Firla...).

Zatem jubilaci (David Bátor, Jaroslav Mazák i in.), słowackie omówienia Very Žemberovej (brak nam, zauważam, słowackiego w uchu!), obserwacje terenów rusycystycznych (chociażby recenzja „Pożegnania z Narcyzem” A. Goldsteina), obserwacje pogranicza (tutaj wiersze Jindřicha Zogaty), Stanislav Krawczyk w oryginale (ceni się w „Alternativie” jego czesko-polskie spotkania w katowickim oddziale SPP), poezja zaolziańska (razem Jan Pyszko i autor poniższego w przekładach F. Všetického). Jest też omówienie pracy brneńskiego znajomka literackiego, dziś literaturoznawcy Ludvíka Štěpánka: „Pohledy na slovanské literatury” (Brno 2003).

# urzydło



FOT. WIESŁAW PRZECZEK

ze

n na  
Cała  
c się  
moje  
gdyż  
8 w  
bitora  
ojska.  
lopo-  
erlic-  
eci w  
ietlic

przy-  
Zyg-  
wsze  
wiące  
stoso-  
riska.  
bisalo  
wyda-  
cjach  
to na  
niem  
przy  
yło z  
tury-  
cza-

lata,  
ocze-  
i". W  
pra-  
wnic-  
eniali  
a, 24  
edak-  
ałem  
przy-  
berda  
vo -  
awia-  
Do  
nuzy  
oc..."  
bar-  
ntem  
par-  
nie  
o do  
ego z  
fakt  
eru i  
iśmy  
iając  
600  
niale  
8 -  
wało.  
cho-  
Brze-  
e się  
rdzo  
spo-

az  
czne,  
ewne  
ejsze  
niego  
jest  
rtym  
a, że  
v. To  
mem  
przej-  
zede  
one  
tele-  
eśni-  
niej  
ązkę,  
zeba  
dem  
afiła  
ekla-  
iażki

bardzo pomógł film. Wiele jest dobrych, chwytliwych książek polskich autorów, ale nie mają takich reklamy. Dziecko chce być z książką we własnym świecie, świecie fantazji.

**Jesteś pan też autorem niezliczonej ilości wierszyków okolicznościowych z okazji urodzin, jubileuszy zyciowych czy innych rodzinnych uroczystości. Szkoda, że nie zostały one zebrane w jakiejś publikacji, bo nieraz takie właśnie pełne humoru wierszyki z gratulacjami bardzo by się przydały...**

Długo nie robiłem sobie żadnych kopii, toteż wiele rzeczy nieodwracalnie gdzieś się zapodziało. Nie uważam się za poetę, moje wiersze to raczej takie tylko rymowanki pisane z potrzeby chwili. Pomysły przychodziły pod wpływem lektur i obserwacji. Najlepiej zawsze tworzyło mi się w cierlickim mieszkaniu przy stoliku w kuchni. Teraz najczęściej zasympozjum się w warsztacie, ale w kuchni też wymyślam - bajki dla trzyletniej wnuczki Natalce. (To niebezpieczna zabawa, Natałka ma tysiącę pytań i doskonałą pamięć!) Największym powodzeniem cieszą się te o zwierzętach. Zamiłowanie do przyrody zyskałem pod wpływem zainteresowań i potrzeb swoich uczniów i ciekawych parolników. Musiałem nieustannie się dokształcać, by dać wyczerpujące odpowiedzi na zadawane pytania i nękać moje małych przyrodników. Jak widać na przykładzie mojej wnuczki, tamte pokolenia obecne interesują się podobnymi sprawami. Na wesoło, w formie zabawy, zawsze można było najwięcej rzeczy przekazać i nauczyć!

**Wiem, że zamiłowania przyrodnicze realizuje pan też w praktyce, hodując przeróżne zwierzęta domowe. Czy dzisiejszy przepis kulinarny będzie miał charakter wspaniałej pleśni albo rolady mięsnej, czy też zaprowadzi do innego garnka?**

Jak już samokrytycznie stwierdziłem, nie umiem gotować, ale mam duże zamiłowania - lubię np. zbierać grzyby i bardzo lubię je jeść. A ponieważ sezon grzybowy już trwa, proponuję jedną z prostych, a przy tym smacznych potraw przyrządzanych przez moją żonę.

**Spaghetti z grzybami**  
**Składniki:** Grzyby leśne lub piekarnicze (20 dkg), kawałek angielskiej słoniny (5 dkg), ser „pleśniowy” (10 dkg), smetana kremówka (2 łyżki) i śmietana kwaśna („kysanà” - 1 kubek), spaghetti (1/2 paczki).  
Grzyby poszatkować na drobno, obścić z tłuszczem, dodać sos beszamelowy z sera pleśniowego i śmietany, dodać do niego przygotowane grzyby i słoninę. Sosem zalać ugotowane spaghetti.

Barbara Górska







